



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 23 sierpnia 2017 r.

Pozycja 168

POSTANOWIENIE

z dnia 27 lipca 2017 r.

Sygn. akt Ts 5/17

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Grzegorz Jędrejek – przewodniczący i sprawozdawca
Leon Kieres
Zbigniew Jędrzejewski,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 25 maja 2017 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej M.J.,

po s t a n a w i a:

nie uwzględnąć zażalenia.

UZASADNIENIE

1. W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 9 stycznia 2017 r. (data nadania) M.J. (dalej: skarżący) zakwestionował zgodność art. 230 § 1 i 3 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2016 r. poz. 718, ze zm.; dalej: p.p.s.a.) z art. 45 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji. W piśmie z 8 marca 2017 r. skarżący wyjaśnił, że omyłkowo wskazał w *petitum* skargi art. 230 § 3 p.p.s.a. zamiast § 2 tego przepisu, który nie zawiera § 3.

2. Postanowieniem z 25 maja 2017 r. Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Trybunał uznał, że skarżący nie uprawdopodobnił niekonstytucyjności kwestionowanego przepisu. Trybunał stwierdził ponadto, że skarżący niewłaściwie określił przedmiot kontroli w zakresie, w jakim jego zarzut dotyczy prawa do sądu naruszonego – zdaniem skarżącego – w wyniku zamknięcia drogi sądowej do kwestionowania zgodności z prawem decyzji Prezesa Trybunału Konstytucyjnego o odmowie udzielenia informacji publicznej. O odrzuceniu skargi skarżącego sądy administracyjne orzekły bowiem nie tylko na podstawie art. 230 p.p.s.a., lecz przede wszystkim w oparciu o art. 220 § 1 i 3 p.p.s.a., którego skarżący nie zaskarżył.

3. W zażaleniu na powyższe postanowienie skarżący zarzucił, że Trybunał na etapie wstępnej kontroli dokonał merytorycznej oceny skargi, czym naruszył art. 37 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072; dalej: ustawa o TK). Skarżący stwierdził ponadto, że z art. 53 ustawy o TK nie wynika obowiązek uprawdopodobnienia zarzutów skargi.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Zgodnie z art. 61 ust. 5 ustawy o TK skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Trybunał, w składzie trzech sędziów, rozpatruje zażalenie na posiedzeniu niejawnym. Bada w szczególności, czy w wydanym postanowieniu prawidłowo stwierdził istnienie przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu.

2. Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że postanowienie o odmowie nadania rozpatrywanej skardze konstytucyjnej dalszego biegu jest prawidłowe, a zarzuty sformułowane w zażaleniu nie zasługują na uwzględnienie.

3. Skarżący zarzucił Trybunałowi, że w postanowieniu z 25 maja 2017 r. dokonał merytorycznej oceny skargi i bezzasadnie odmówił nadania jej dalszego biegu. Zdaniem Trybunału zarzut ten nie jest zasadny. Trybunał nie wyszedł bowiem poza granice wstępnej kontroli skargi, a ponadto prawidłowo uznał, że skarga ta nie spełnia wymogów warunkujących jej merytoryczne rozpoznanie.

4. Treść art. 61 ust. 4 ustawy o TK może *prima facie* prowadzić do wniosku, że odmowa nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu jest dopuszczalna wyłącznie w przypadku oczywistej bezzasadności skargi, nieusunięcia jej braków formalnych, a także w przypadku, gdy zawiera ona braki formalne nieusuwalne. Wniosek taki nie uwzględnia jednak pozostałych przepisów tego aktu prawnego, a w szczególności art. 53 i art. 77 ustawy o TK, z których wynika szereg obowiązków skarżącego.

Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji warunkiem merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej jest wykazanie przez skarżącego, że w związku z wydaniem przez organ władzy publicznej ostatecznego orzeczenia na podstawie zakwestionowanego w niej aktu normatywnego doszło do naruszenia przysługujących skarżącemu praw lub wolności o charakterze konstytucyjnym. Jak stanowi natomiast art. 53 ust. 2 i 3 ustawy o TK, skarga konstytucyjna zawiera: wskazanie, która konstytucyjna wolność lub prawo skarżącego, i w jaki sposób – jego zdaniem – zostały naruszone; uzasadnienie zarzutu niezgodności kwestionowanego przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego, ze wskazaną konstytucyjną wolnością lub prawem skarżącego, z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie.

Wbrew stanowisku przedstawionemu w zażaleniu przywołane przepisy *explicite* formułują wymaganie wskazania sposobu naruszenia praw podmiotowych, o których ochronę wnosi skarżący. Ze wskazaniem sposobu naruszenia praw wiąże się natomiast uprawdopodobnienie tego, że akt normatywny wprowadza ograniczenie wolności lub praw skarżącego w sposób niezgodny z Konstytucją. Przede wszystkim konieczne jest wykazanie, że zaskarżone ograniczenie prawa konstytucyjnego jest niezgodne z kryteriami, o których mowa w art. 31 ust. 3 Konstytucji. Dla spełnia wymogu wskazania sposobu naruszenia konstytucyjnych wolności lub praw niezbędne jest więc przedstawienie takiej argumentacji, która uprawdopodobnia stawiane zarzuty. W konsekwencji uprawdopodobnienie przez skarżącego naruszenia jego praw lub wolności jest przesłanką konieczną dla uznania dopuszczalności skargi konstytucyjnej i podlega ocenie w ramach wstępnego rozpoznania skargi.

5. Trybunał za niezasadny uznaje zarzut zażalenia dotyczący naruszenia w zaskarżonym orzeczeniu art. 37 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK, zgodnie z którym Trybunał w sprawach zgodności ustaw z Konstytucją orzeka w składzie pięciu sędziów. W postanowieniu z 25 maja 2017 r. Trybunał dokonał wstępnej kontroli skargi w składzie jednego sędziego, zgodnie z dyspozycją art. 61 ust. 1 i 4 ustawy o TK.

6. Trybunał podkreśla, że w złożonym środku zaskarżenia skarżący nie odniósł się do argumentacji zawartej w postanowieniu z 25 maja 2017 r. Trybunał podtrzymuje stanowisko, zgodnie z którym nie narusza prawa do sądu zasada odpłatności wymiaru sprawiedliwości, a co za tym idzie, ukształtowanie procedury sądowej w oparciu o tę zasadę. Koszty postępowania służą osiągnięciu należytej sprawności organizacyjnej i orzeczniczej sądów oraz selekcji roszczeń szkodzących i oczywiście niezasadnych od roszczeń uzasadnionych, służących ochronie praw i wolności jednostki. Koszty te spełniają liczne funkcje: społeczne, fiskalne, a także służebne wobec wymiaru sprawiedliwości. Obowiązek ich ponoszenia sam w sobie nie może więc stanowić podstawy do twierdzenia o niekonstytucyjnej ingerencji w prawo do sądu.

Trybunał w zaskarżonym postanowieniu trafnie podkreślił, że wpis od skargi w kwocie 200 zł, do którego uiszczenia skarżący został wezwany, nie stanowił bariery ekonomicznej mogącej prowadzić do naruszenia prawa do sądu. Trybunał przypomina, że przyczyną odrzucenia skargi w sprawie skarżącego było to, że nie uiścił on wpisu w stosownym terminie. Skarga konstytucyjna zmierzała więc w istocie do korygowania zaniedbań, których skarżący dopuścił się w postępowaniu sądowym.

W postanowieniu z 25 maja 2017 r. Trybunał prawidłowo stwierdził, że konsekwencji nieuiszczenia wpisu sądowego w terminie nie określa zakwestionowany w skardze art. 230 p.p.s.a., ale art. 220 § 1 i § 3 tej ustawy. Jeżeli skarżący upatruje naruszenie swoich praw podmiotowych w tym, że z powodu nieuiszczenia wpisu w terminie zamknięta jest droga sądowa do dochodzenia naruszonych wolności lub praw, to winien był objąć zarzutem nie tylko art. 230 p.p.s.a., lecz także art. 220 § 1 i § 3 p.p.s.a. Pomijając ostatni ze wskazanych przepisów, skarżący naruszył wymóg zaskarżenia tego przepisu, który stanowił podstawę prawną ostatecznego orzeczenia o prawach podmiotowych skarżącego.

Biorąc powyższe pod uwagę, Trybunał Konstytucyjny nie uwzględnił zażalenia.